

IN DUBIO CONTRA FISCUM
– KILKA UWAG
NA TEMAT „BARBARZYŃSKIEJ” ZASADY PRAWNEJ

Maciej Jońca

Katedra Prawa Rzymskiego
Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II

Streszczenie. W relacjach państwo-podatnik fundamentalną rolę odgrywa zasada *in dubio contra fiscum*. Mimo, że została ona sformułowana po łacinie, jej korzenie nie sięgają starożytnego Rzymu. Zbudowano ją w epoce nowożytnej w oparciu o cytaty z prac rzymskiego prawnika Modestyna. Pierwszym dokumentem prawnym, w którym pojawia się postulat sprzyjania podatnikom w postępowaniach sądowych jest list króla Ostrogotów Teodoryka Wielkiego do bliżej nieznanego Marcela, który na jego dworze piastował urząd *advocatus fisci*.

Słowa kluczowe: prawo rzymskie, fiskalizm, łacińskie zasady prawne, Teodoryk Wielki, prawo Ostrogotów

WPROWADZENIE

Ukazanie się trzeciego, jubileuszowego wydania zbioru łacińskich mądrości prawniczych, opatrzonego tytułem *Łacińskie sentencje i powiedzenia prawnicze*¹ budzi radość oraz utwierdza w przekonaniu, że chęć nawiązywania do prawniczego dorobku łacińskiej Europy pozostaje bardzo duża. Na mapie dawnego świata, który z nostalgią wspominają nie tylko historycy i poeci, Rzym zajmuje miejsce szczególne. Do dnia dzisiejszego uważa się go za kolebkę europejskiej kultury prawnej². Wiele gałęzi prawa szczyty się tym, że pośrednio bądź bezpośrednio może wyprowadzić swe korzenie od regulacji stworzonych przez Kwirytów. Co ciekawe, w krajach takich jak

¹ K. Burczak, A. Dębiński, M. Jońca, *Łacińskie sentencje i powiedzenia prawnicze*, Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa 2018.

² Najlepszą syntezą tego fenomenu wciąż pozostaje – P. Koschaker, *Europa und das römische Recht*, C.H. Beck Verlag, München 1953.

Polska, Litwa, Białoruś, a ostatnio również Ukraina, tendencja ta jest równie mocna, co w państwach, na terenach których Rzymianie dwa tysiące lat temu urządzali swe prowincje. Przynależność do sfery europejskiej kultury prawnej nie ma bowiem nic wspólnego z terytorialnym zasięgiem antycznego *Imperium Romanum*³.

Zjawiskiem, na tle którego dochodzi do pewnych nieporozumień, jest bezrefleksyjne identyfikowanie starożytnego Rzymu ze wszystkim, co zbudowano na jego fundamentach, a niekiedy i na zgliszczach. Zabieg ten stosowany jest zwłaszcza wówczas, kiedy przychodzi odnieść się do paremii sformułowanych po łacinie. Swego rodzaju automatyzm zwykle każe widzieć w nich bezpośrednią spuściznę antycznych Rzymian. To zabieg wyjątkowo narażony na ryzyko minięcia się z prawdą. Owszem, prawo rzymskie bywa dziś rozumiane jako symbol prawa sprawiedliwego i ucieleśnienie zamkniętych w zbiorze przepisów najwyższych wartości etycznych⁴, ale tak fundamentalne zasady związane z funkcjonowaniem demokratycznego państwa prawa, jak *lex retro non agit, in dubio pro reo* czy *audiatur et altera pars* ani w sferze semantycznej, ani treściowej nie mają bynajmniej rzymskiej proweniencji⁵. Identycznie rzecz się ma z fundamentalną dla stosunków państwa państwo zasadą *in dubio contra fiscum*⁶.

1. RZYMSKI FISKALIZM – KILKA UWAG

Benjamin Franklin zasłynął błyskotliwym stwierdzeniem, że w życiu pewne są jedynie dwie rzeczy: śmierć i podatki⁷. Każdy Rzymianin z krwi i kości bez wahania podpisałby się pod tym zdaniem. Zarówno do sporządzania testamentów, jak i regulowania zobowiązań finansowych wobec pań-

³ Por. A. Rzegocki, *Rzymskie korzenie polskości*, „Teologia Polityczna” 8 (2015/2016), s. 39–43; D. Pietrzyk–Reeves, *Recepcja rzymskich idei politycznych w Rzeczypospolitej XVI i XVII wieku*, „Teologia Polityczna” 8 (2015/2016), s. 45–53; K. Koehler, *Rzecz-pospolita – to jest Rzym!*, „Teologia Polityczna” 8 (2015/2016), s. 55–63.

⁴ Por. M. Kuryłowicz, *Symbol prawa ludzkiego. Szkice o prawie rzymskim w utworach Louisa Aragona i Mieczysława Jastruna*, Wydawnictwo UMCS, Lublin 2008, s. 129–142; M. Jońca, s.v. *romanesimo*, w: *Leksykon tradycji rzymskiego prawa prywatnego. Podstawowe pojęcia*, red. A. Dębiński, M. Jońca, Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa 2016, s. 331–332.

⁵ Zob. M. Jońca, *Prawo rzymskie. Marginalia*, Wydawnictwo KUL, Lublin 2015, s. 50–71.

⁶ Inaczej w tej materii: B. Sitek, *In dubio magis contra fis cum est responendum* (D. 49.14.10), „Zeszyty Prawnoustrojowe” 27 (2015), s. 55–62.

⁷ Cyt. za: J. Ducalp, *Anegdota i fraszki doznanej usypiającej własności*, Drukarnia M. Zymelowa Typografa, Wilno 1847, s. 167.

stwa lud Kwirytów podchodził z niesłychaną powagą. Nawet kiedy w Italii panowały wojska Hannibala, a Wieczne Miasto stało w obliczu długotrwałego oblężenia, państwo okazało swą siłę przeprowadzając pobór do armii oraz ściągając podatki.

Kwestie ewentualnych sporów, do jakich dochodziło między fiskusem⁸ i obywatelami, przez dłuższy czas stanowiły temat tabu. Wpływ na ten stan rzeczy miał bez wątpienia fakt zasilania zasobów cesarskiego skarbu regularnie konfiskowanymi majątkami osób skazywanych i traconych za przestępstwa polityczne⁹. Juryści rzymscy nie poświęcali tym zagadnieniom zbyt wiele uwagi¹⁰.

Niezaprzeczalną zasługą Rzymian w ucywilizowaniu relacji pomiędzy państwem i płatnikami było powołanie urzędu zwanego *advocatus fisci*¹¹. Organ ten stworzony został dla obrony interesów skarbu państwa w czasach cesarza Hadriana. Jego przedstawiciele działali zarówno w mieście Rzymie, jak i na prowincjach. Na inskrypcjach oraz w źródłach prawniczych zachowała ich alternatywna tytułatura – *patronus fisci*¹². Określenie to w nie mniejszym stopniu podkreśla ich kompetencje sędownicze¹³. Nieprzypadkowo, gdyż w parze z powołaniem nowego korpusu urzędników, dopuszczono możliwość procesowego regulowania stosunków na linii fiskus-podatnik¹⁴. Proces czy też postępowanie administracyjne przeprowadzone bez obecności tego właśnie przedstawiciela skarbu nie wywoływał żadnych skutków i należało go powtórzyć¹⁵.

Nie wolno jednak przy tym zapominać o hierarchicznej strukturze rzymskiej administracji, na czele której stał cesarz, oraz o politycznym klimacie

⁸ Wyczerpująco na temat centralnej administracji finansowej w antycznym Rzymie, jej struktury oraz nazewnictwa w źródłach: K. Kłodziński, *Officium a rationibus*, Wydawnictwo Naukowe UMK, Toruń 2017, s. 99–134.

⁹ Th. Mommsen, *Römisches Strafrecht*, Wissenschaftliche Buchgesellschaft, Berlin 1899, s. 1005–1011.

¹⁰ Por. D. 43.8.2.4.

¹¹ Kompleksowo na temat genezy, historii oraz zakresu kompetencji tego organu: O. Hirschfeld, *Untersuchungen auf dem Gebiete der roemischen Verwaltungsgeschichte*, Weidmannsche Buchhandlung, Berlin 1877, s. 49–52; zob. także: P. Lambrini, *In tema di advocatus fisci*, „Studia et Documenta Historiae et Iuris” 59 (1993), s. 325–336.

¹² Przykłady: O. Hirschfeld, *Untersuchungen*, s. 51.

¹³ Ciekawym zbiegiem okoliczności jest, że wielu prawników i mężów stanu rozpoczęło swoją karierę, obejmując ten właśnie urząd. Źródła: O. Hirschfeld, *Untersuchungen*, s. 51, przyp. 3.

¹⁴ D. 49.14.7.

¹⁵ D. 5.3.13.9.

pryncypatu¹⁶. Hadrian, którego historiografia zalicza go do dostojnego grona „dobrych cesarzy”, wśród swoich poddanych budził nie mniejsze przerażenie niż słynni psychopaci na czele z osławionym Kaligulą¹⁷. Jeżeli powołał urzędnika, który miał reprezentować skarb i pilnować jego interesów, to raczej nie uczynił tego, by ulżyć obywatelom.

Pliniusz Młodszy mógł pod niebiosa wychwalać Tajana za to, że ten ukroczył donosicielstwo, przywrócił szacunek do prawa oraz umożliwił obywatelom dochodzenie swoich roszczeń przed sądami¹⁸. Kiedy jednak sam znalazł się na prowincji jako namiestnik Bitynii i Pontu szybko przyszło mu pogodzić się z faktem, że na jego terenie operują niezależni od niego i wyposażeni w specjalne prerogatywy prokuratorzy¹⁹. Otrzymywali oni od władcy specjalne instrukcje (*mandata*) oraz ponosili odpowiedzialność wyłącznie przed nim. Zajmowali się zwłaszcza kwestiami związanymi z ochroną interesów cesarskiego skarbu. Czytając opinie oraz sprawozdania Pliniusza, w których pojawia się wątek tych enigmatycznych urzędników, można odnieść wrażenie, że nawet jako zwierzchnik prowincji odrobinę się ich bał²⁰.

W schyłkowym okresie istnienia państwa rzymskiego fiskalizm oraz biurokracja, napędzane chaosem i wszechobecną korupcją, pokazały swoją nie-ludzką, niszczycielską twarz. W licznych ustawach cesarze na potęgę wygrażali sprzedajnym sędziom, skorumpowanym urzędnikom oraz nie dbającym o interes publiczny namiestnikom prowincji²¹. Z drugiej jednak strony, obciążali ich powinnością terminowego pobierania wysokich danin, których dolegliwość często stanowiła ciężar nie do uniesienia dla obywateli nękanych najazdami barbarzyńców, klęskami żywiołowymi oraz samowolą apa-

¹⁶ Oba te zjawiska zostały wspólnie opisane oraz odniesione do aktualnego stanu badań w: K. Kłodziński, *Officium a rationibus*, s. 33–97.

¹⁷ P. Veyne, *Imperium grecko-rzymskie*, Wydawnictwo Marek Drzewiecki, Kęty 2008, s. 29; zob. także: tamże, s. 59, przyp. 209: „w roku 1964 odbywało się we Włoszech międzynarodowe kolokwium poświęcone rzymskim cesarzom z Hiszpanii. Gdy ktoś zapytał Sir Ronalda Syme’a o zdanie na temat Hadriana, ów wielki pan odpowiedział po francusku: «To był Führer, Duce, Caudillo»”.

¹⁸ Plin. *paneg.* 36.

¹⁹ Por. Plin. *ep.* 10.27, 10.28, 10.84.

²⁰ Por. Plin. *ep.* 10.85; zob. także: A. Dębiński, M. Jońca, I. Leraczyk [i in.], *Pliniusz Młodszy. Korespondencja z cesarzem Trajanem. Komentarz*, Wydawnictwo KUL, Lublin 2017, s. 53–54.

²¹ Zob. M. Stachura, *Wrogowie rzymskiego porządku. Studium zjawiska agresji językowej w Kodeksie Teodozjusza, Nowelach Postteodozjańskich i Konstytucjach Sirmondiańskich*, Historia Jagiellonica, Kraków 2010, s. 193–196.

ratu władzy²². W wielu miejscach cesarstwa słabość władzy centralnej prowadziła do powstawania układów mafijnych, żerujących na miejscowej ludności. Obrazu nędzy i rozpaczony dopełniały rekwizycje dokonywane przez najemne wojska, które nie mogły doczekać się żołdu ze strony państwa. Założenie, że w podobnych warunkach istniał jakiś pierwowzór zasady *in dubio contra fiscum* lub że władza stawała po stronie obywateli, godząc się na pojedynki sądowe, w których obie strony dysponowały równymi szansami, zakrawa na gorzki żart.

W wielu miejscach rozkład władzy rzymskiej oraz zbudowanie na jej zgłiszczach barbarzyńskich królestw przyjęto z niekłamaną ulgą. Etnicznie obce szczepy, które w V w. opanowały znaczne połacie imperium, mogły od czasu do czasu okazywać brutalność, ale skala finansowego ucisku poddanych, jaką realizowali barbarzyńscy królowie na tych ziemiach, nie mogła się równać z nieludzkim drenażem, jakiemu ich mieszkańcy byli stale poddawani pod panowaniem rzymskim.

2. RZYMSKI PIERWOWZÓR?

W XVI w. antyczny Rzym służył historykom, artystom oraz uczonym jako model państwa idealnego. Dobrodusznie wybaczano mu wszelkie okrucieństwa i niesprawiedliwości, a działania moralnie dyskusyjne zρέcznie usprawiedliwiono. W tymże XVI w. w nomenklaturze prawniczej fraza *in dubio contra fiscum* była już nieźle zakorzeniona. Pojawia się m.in. w dziele *De Praesumptionibus, coniecturis, signis, & indiciis* z 1587 r., którego autorem jest Giacomo Menochio²³. Francesco de Alfaro w rozprawie *Tractatus de officio fiscalis deque fiscalibus privilegiis* umieszcza ją wśród zasad związanych z funkcjonowaniem skarbu państwa²⁴. Nowoczesny, humanitarny wymiar nadaje jej wybitny przedstawiciel nurtu *usus modernus pandectarum*

²² Wśród nowel Walentyniana III można znaleźć dwie, w których gniew cesarza zostaje skierowany przeciw urzędnikom samowolnie nakładającym i pobierającym podatki – Nov. Val. 7.1; 7.2. Namiestnicy prowincji tymczasem obwiniani byli zwłaszcza o wymuszanie nienależnych świadczeń za czynności urzędowe. Por. CTh. 7.10.1.9; 11.16.17.4; 12.1.61.3; 13.5.9.4; 15.9.2.4.

²³ G. Menochius, *De Praesumptionibus, coniecturis, signis, & indiciis. Libri III*, Apud Joannem Gymnicum, Coloniae Agrippinae 1587, s. 417.

²⁴ F. de Alfaro, *Tractatus de officio fiscalis deque fiscalibus privilegiis*, Ex Typografia Regia, Matriti 1780, s. 62.

Samuel Stryk²⁵. Fryderyk Puffendorf wiąże omawianą zasadę z postępowaniami spadkowymi, w których pojawia się kwestia udziału skarbu państwa²⁶. Everard Otto przywołuje ją w kontekście przywilejów fiskusa, które – jego zdaniem – nie powinny podlegać wykładni rozszerzającej²⁷.

Fragment, który dostarczył tworzywa do zbudowania w literalnym sensie zasady *in dubio contra fiscum*, zgodnie przypisywany był i jest rzymskiemu prawnikowi Modestynowi, a zachował się dzięki włączeniu go przez kompilatorów justyniańskich do czterdziestego dziewiątego rozdziału Digestów. Napisano w nim:

„Non puto delinquere eum, qui **in dubiis** quaestionibus **contra fiscum** facile respondent”²⁸.

Po wyłuszczeniu odpowiednich fragmentów tekstu, łatwo zorientować się, w jaki sposób powstawała zasada. Wycięto z niego i połączono ze sobą wyrażenia *in dubiis* oraz *contra fiscum*. Następnie w pierwszej frazie liczbę mnogą zamieniono na robiącą lepsze stylistyczne wrażenie pojedynczą. Tak ze zdania „Non puto delinquere eum, qui in dubiis quaestionibus contra fiscum facile respondent” narodziła się „zasada” *in dubio contra fiscum*.

Wróćmy jednak do pierwowzoru. Owszem, opinia wyrażona przez Modestyna mogła mieć swoją wagę, kiedy formułowano ideologię absolutyzmu oświeconego w wiekach XVI, XVII i XVIII, a później próbowano w oparciu o rzymski substrat regulować stosunki społeczne w XIX-wiecznych społeczeństwach kapitalistycznych²⁹. Prawo rzymskie z całą powagą wykorzystywano wówczas jako *tertium comparationis* oraz bazowano na nim przy do-

²⁵ *Samuelis Stykii JC. Specimen usus moderni pandectarum a libro XXIII usque ad finem*, Apud Josephum Celli, Florentiae 1841, kol. 1358–1359. Autor przypomina rozmowę króla Hiszpanii Filipa II z uczonym prawnikiem, don Valasco, na temat kwestii związanych z dochodami wynikającymi z dzierżawy posiadłości korony hiszpańskiej. Władca zwraca się do rozmówcy słowami: „doktorze, zawsze miej na uwadze i to przekaz sądowi: w razie wątpliwości zawsze należy orzekać przeciwko mnie”, tamże, kol. 1359: „doctor, semper in cura habe, et renuncia senatu: in dubio semper contra me iudicandum esse”.

²⁶ F. Puffendorf, *Observationes iuris universi*, vol. II, impensis Hoeredum Foersteri, Hannoverae 1748, s. 65–66.

²⁷ E. Otto, *Thesaurus Iuris Romani*, vol. II, Apud Joanni Broedelet, Trajecti ad Rhenum 1733, s. 686.

²⁸ D. 49.14.10.

²⁹ Na niektóre problemy związane z powyższymi zjawiskami ogólnie zwraca uwagę: K. Sójka-Zielińska, *Wielkie kodyfikacje cywilne. Historia i współczesność*, Liber, Warszawa 2009, s. 48–50, 59–61, 77–78, 99–101, 281–286.

borze argumentów na rzecz tej czy innej koncepcji. Kiedy jednak przyjrzymy się jej przez pryzmat realiów antycznych, trudno opędnąć się od natrzącywego wniosku, że jest ona zachowawcza, nazbyt ogólna, a wręcz nijaka. Pierwotnie była bowiem tylko prywatnym i jednorazowo wyrażonym zdaniem niezłego skądinąd prawnika³⁰. Dotyczyła konkretnej sprawy, o której, dzięki „uprzejmości” justyniańskiej komisji, nie wiemy nic.

Dlaczego fraza zasłużyła na tak cierpką ocenę? Spójrzmy. Występujące w niej wyrażenie *non puto* przełożyć należy jako „nie uważam”, „nie wydaje mi się”. Mało pryncypialny sposób narracji, nieprawdaż? Dalsza jej egzegeza doprowadza nas do wniosku, że nie ma nawet pewności, czy odnosi się ona do rzeczywistości procesowej. Przecież czasownik *respondere*, choć niepozbawiony konotacji procesualnych³¹, w świecie rzymskiej jurysprudencji wiązał się raczej z wydawaniem opinii prawnych, ekspertyz, które strony dopiero później mogły prezentować w sądzie³².

Okoliczności powyższe nie były obce tłumaczom 49 księgi Digestów, pracującym pod kierownictwem Tomasza Palmirskiego. W pierwszym polskim przekładzie dzieła zdanie „*Non puto delinquere eum, qui in dubiis questionibus contra fiscum facile respondent*” oddano jako „Nie uważam, że ten, kto w odniesieniu do spornych kwestii da z łatwością odpowiedź przeciwną <interesom> skarbu państwa, popełnia przestępstwo”³³.

Przyjmując powyższy wariant okazuje się, że opinia Modestyna nie tyle przybiera formę prekursora współczesnej zasady stanowiącej jeden z fundamentów demokratycznego państwa prawa, ile stanowi formę uspokojenia kolegów po fachu. Jurysta w ostrożny sposób („*non puto*” – „nie sądzę”) daje im do zrozumienia, że w wypadku wydania opinii sprzecznej z interesem skarbu państwa nie powinni obawiać się oskarżenia o przestępstwo polityczne.

³⁰ Zob. W. Kunkel. *Herkunft und soziale Stellung der römischen Juristen*, Böhlau, Köln–Weimar–Wien 2001, s. 259–261.

³¹ Jego podstawowym znaczeniem pozostaje wszakże odpowiadać. A zatem odpowiadać na pytania sądu, odpowiadać na pozew, ewentualnie odnosić się do twierdzeń strony przeciwnej. W źródłach prawniczych *responere* nie odnosi się do wyrokowania. Por. Heumann–Seckel, s.v. *respondere*, w: *Handlexikon zu den Quellen des römischen Rechts*, Fischer, Jena 1907, s. 514.

³² A. Berger, s.v. *responsa prudentium*, w: *Encyclopedic Dictionary of Roman Law*, The American Philosophical Society, Philadelphia 1953, s. 681.

³³ *Digesta Justyniańskie. Tekst i przekład. Księgi 48-50*, t. VII.2, red. T. Palmirski, Poligrafia Salezjańska, Kraków 2017, s. 205.

Modestyn z pewnością musiał zetknąć się ze sposobami rozumienia i interpretacji prawa o obrazie majestatu, jakie prezentowali władcy-żołnierze, którymi los skarał imperium po zamordowaniu zrównoważonego Aleksandra Sewera³⁴. Niczym w czasach Nerona czy Heliogabala życie wielu ludzi, mających kontakt z aparatem państwa na długie lata zawisło na włosku. Bez względu na to, w jaki sposób rozumieli frazę „non puto delinquere eum, qui in dubiis quaestionibus contra fiscum facile respondent” justyniańscy kompilatorzy oraz ich średniowieczni i nowożytni następcy, w III w. n.e. nie odnosiła się ona do podatników, którzy wystąpili przeciw państwu na drogę sądową, ale do prawników, którzy wydali niekorzystną dla państwa opinię.

3. EMPATYCZNY „BARBARZYŃCA”

O ile trudno dociec, kiedy zasada *in dubio contra fiscum* została sformułowana literalnie, to w sferze treściowej zaskakujący materiał do badań pojawia się wśród urzędowych pism wysłanych do różnych podmiotów w imieniu ostrogockiego króla Teodoryka. Władca ten od 493 r. władał Italią, nosząc tytuł króla Rzymian i Ostrogotów³⁵.

Zaskakujący może wydać się fakt, że monarcha ten okazał się jednym z najświetlejszych władców swego czasu. Nie występował przeciw zakorzenionej od wieków na Półwyspie Apenińskim kulturze łacińskiej, ani nie przeszkadzał w jej rozwoju³⁶. Zachował cieszący się odwiecznym autorytetem rzymski senat³⁷. Wspierał Kościół, a do swych rzymskich poddanych odnosił się z łagodnością i wyrozumiałością. Respektując wciąż wówczas powszechną zasadę personalności prawa, ogłosił słynny „Edykt Teodoryka”, dzięki któremu nastąpiło zbliżenie pomiędzy Rzymianami i Gotami³⁸. Za-

³⁴ Por. F. Wieacker, *Le droit romain de la mort d'Alexandre Sévère à l'avènement de Dioclétien*, „Revue historique de droit français et étranger” 49 (1971), s. 201–223.

³⁵ Zob. P. Heather, *Theoderic, King of the Goths*, „Early Medieval Europe” 4.2 (1995), s. 145–173.

³⁶ Na temat polityki Teodoryka w Italii: J. Moorhead, *Theoderic in Italy*, Clarendon Press, Oxford 1992. Na temat społecznej struktury społeczności zamieszkujących Półwysep Apeniński w VI w. n.e.: P. Armory, *People and Identity in Ostrogothic Italy. 489-554*, Cambridge University Press, Cambridge 1997.

³⁷ Obszernie na ten temat: Ch. Schärfer, *Der weströmische Senat als Träger antiker Kontinuität unter den Ostgotenkönigen*, Scripta Mercaturae Verlag, Hamburg 1991.

³⁸ Obszernie na temat treści, okoliczności uchwalenia oraz społecznego tła „Edyktu Teodoryka”: S.D.W. Mafferty, *Law and Society in the Age of Theodoric the Great. A Study of the Edictum Theodorici*, Cambridge University Press, Cambridge 2013.

chował ceremoniał dworski oraz liczne mające prastary rodowód urzędy. Wśród nich znalazł się *advocatus fisci*.

Kolejną niespodziankę przynosi odkrycie, że nie – jak należałoby się spodziewać – w „Edykcie”, ale w zebranych przez Kasjodora zbiorze królewskich decyzji³⁹ znalazły się dokumenty, których treść znakomicie koresponduje ze współczesną zasadą *in dubio contra fiscum*. W najbardziej spektakularnym, który zostanie niżej przytoczony *in extenso*, król Rzymian i Ostrogotów zwraca się do bliżej nieznanego Marcela. W liście monarcha powołuje na eksponowane i związane ze sporymi wpływami stanowisko *advocatus fisci*.

Poza warstwą merytoryczną pisma, znakomity przekład Roberta Sawy oraz Anny Kołtunowskiej pozwala poczuć retoryczny ton, w jakim utrzymywane były królewskie dokumenty⁴⁰. Na początku władca wyjaśnia powody swych decyzji o charakterze personalnym:

„Chwała królewskiej hojności jest pełna, kiedy przywileje zgadzają się z opiniami i przypadek nie śmie przypisywać sobie tego, co odmierza waga dobrego zarządzania, bo gdzie stanowiska odpowiadają zasługom, nic się nie należy osobom niepewnym. Nie wydajemy bowiem opinii o prostaczkach, ale o najlepiej wypróbowanych”⁴¹.

Następnie czytamy o przymiotach człowieka powołanego na stanowisko:

„Ty wyszlifowałeś talent mówcy na sądowej ośelce; wykształciłeś sztukę, biorąc udział w rozprawach; doświadczyłeś, jak słodkie owoce przynosi wierność, która sama zjednuje sobie serca władców. Nasze rozeznanie, które poszukuje cnót, dostrzegło je w Tobie; przez to zaśłużyłeś na nasze uznanie, godzien występować w sprawach publicznych, ponieważ dotąd uczciwie prowadziłeś prywatne”⁴².

³⁹ Zob. Ch. Kakridi, *Cassiodors Variae. Literatur und Politik im ostgothischen Italien*, K.G. Saur, Leipzig–München 2005.

⁴⁰ Zob. Kasjodor Senator, *Variae*, przekł. A. Kołtunowska, R. Sawa, Wydawnictwo WAM, Kraków 2017, s. 30–31.

⁴¹ Cass. Var. 1.22.1: „Solida laus est regiae largitatis, quotiens conveniunt indulta iudiciis, nec sibi audet casus ascribere, quod bonae dispositionis librat examen, quia ubi aptantur officia meritis, nil debetur incertis. Non enim de rudibus sententiam ferimus, sed de probatissimis iudicamus”.

⁴² Cass. Var. 1.22.2: „Polisti siquidem forensi cote multifarie praedicatus ingenium: nutristi facundiam exercitatione causarum: expertus es, quam suaves fides afferat fructus, ut ipsa

Kluczowe dla rozważań na temat korzeni zasady *in dubio contra fiscum* mają jednak dwa ostatnie fragmenty listu. W jedynej w swoim rodzaju formule nominacyjnej król powołuje i zarazem poucza swego urzędnika:

„Podejmij się zatem obowiązków zarządcy naszego skarbu, idąc za przykładem poprzedników w korzystaniu z przywilejów Twojego urzędu. Tak więc z umiarem kroczyć ścieżką sprawiedliwości, abyś ani nie skrzywdził niewinnych oszustwem, ani nie uwolnił kłamców od sprawiedliwych oskarżeń. Uważamy bowiem za prawdziwy zysk to, co zdobywamy dzięki uczciwości. Nie pytamy więc, ile razy wygrasz, ale w jaki sposób zwyciężasz”⁴³.

Zwieńczenie rozważań władcy nie tyle zaskakuje, co wprawia współczesnego czytelnika w osłupienie:

„Jeśli chcesz nam się podobać, zachowuj sprawiedliwość; nie szukaj zwycięstwa dzięki naszej władzy, ale raczej dzięki prawu, ponieważ lepiej, by skarb państwa stracił, niżby miało nie być sprawiedliwości. Kiedy zwycięża pan, powstaje nienawiść wynikła z ucisku; natomiast wierzy się w równość, kiedy zdarza się, że wygrywa pozostawający. Mówimy o sprawach niosących niemałe niebezpieczeństwo, skoro o tyle rośnie nasza dobra sława, o ile oddala się niesprawiedliwa korzyść. Stąd też czasem niech proces będzie niekorzystny dla skarbu, aby okazała się dobroć władcy. Więcej bowiem stracimy, gdy niesłusznie odniesiemy zwycięstwo”⁴⁴.

etiam conciliet corda regnantum. Haec in te speculator virtutum noster sensus inspexit: his apud nos suffragiis placere meruisti, ut dignus existeres ad publicas causas, qui gessisti hactenus sub integritate privatas”.

⁴³ Cass. Var. 1.22.3: „Sume igitur fisci nostri tuenda negotia, in utendis officii tui privilegiis decessorum exempla secuturus. Ita ergo per medium iustitiae tramitem moderatus incede, ut nec calumnia innocentes graves nec iustis petitionibus retentatores exonerer. Illa enim lucra vera iudicamus, quae integritate suffragante percipimus. Non ergo quotiens superes, sed quemadmodum vincas, inquirimus”.

⁴⁴ Cass. Var. 1.22.4: „Aequitatem nobis placituro intendere: non quaeras de potestate nostra, sed potius de iure victorias, quando laudabilius a parte fisci perditur, cum iustitia non habetur. Nam si dominus vincat, oppressionis invidia est: aequitas vero creditur, si supplicem superare contingat. Non ergo parvo periculo causas dicimus, quando tunc fama nostra proficit, cum se commoditas iniusta subducit. Quapropter sit interdum mala causa fisci, ut bonus princeps esse videatur. Maiori quippe compendio perdimus, quam si nobis indebite victoria suffragetur”.

Cóż wynika z powyższego? Otóż, po pierwsze, w państwie rządonym przez Teodoryka wśród antycznych urzędów zachował się również *advocatus fisci*. Co więcej, zgodnie z dawnymi regulacjami, obywatele mieli prawo występować na drogę sądową przeciw skarbowi państwa, a władca nie tylko aprobował ten stan rzeczy, ale wręcz zachęcał do tej formy chronienia swych praw.

Marcel, którego imię w źródłach pojawia się jedynie w przytoczonym wyżej liście⁴⁵, powołany na stanowisko królewskiego przedstawiciela, dał się wcześniej poznać jako najwyższej klasy specjalista, który „zjadł zęby” występując na sali sądowej. W starciu z nim przeciętny obywatel nie miał większych szans. Kiedy zaś pojawiała się sytuacja, w której szale się wyrównywały, Marcel zawsze mógł podeprzeć się autorytetem władzy, która za nim stała i wyrzeć nacisk na sąd. Tego wszystkiego zakazał mu Teodoryk. Królewski *advocatus fisci* miał się trzymać litery prawa i wygrywać grając jedynie *fair play*. Tymczasem zawsze wtedy, kiedy dochodziło do wątpliwości, winien ustępować obywatelom.

PODSUMOWANIE

W żadnym ze źródeł rzymskich nie znalazła się literalnie sformułowana maksyma *in dubio contra fiscum*. Polityczny klimat cesarstwa nie pozwalał na jej stworzenie i stosowanie w takim wymiarze, jakiego oczekivaliby przedstawiciele współczesnych społeczeństw, wychowani w klimacie poszanowania życia, przesiąknięci ideami równości wszystkich wobec prawa i żyjący w ustrojach demokratycznych. Rzymski imperator oraz jego reprezentujący interesy skarbu państwa personel mogli incydentalnie wydać życzliwą decyzję na rzecz podatnika bądź też pójść mu na rękę w wypadku procesu. Zjawiska te miały jednak charakter incydentalny i były absolutnie nieprzewidywalne.

W realiach rzymskiego samodziśwania, zwłaszcza w schyłkowym, polklasycznym okresie rozwoju prawa rzymskiego, formuła *in dubio contra fiscum* nie miała nawet charakteru postulatywnego. W V w. naszej ery szczytując się wielowiekową tradycją imperium runęło nie tylko na skutek naporu tak zwanych barbarzyńców. Bezwzględność i brutalność państwowego apa-

⁴⁵ O.J. Zimmermann, *The Late Latin Vocabulary of the „Variae” of Cassiodorus with Special Avertence of the Technical Terminology of Administration*, Catholic University of America Press, Washington 1944, s. 193.

ratu fiskalnego doprowadziła do tego, że obywatele przestali identyfikować się z własną ojczyzną.

W warstwie treściowej za najstarszym dokumentem, w którym oficjalnie wyrażono chęć rozstrzygnięcia wątpliwości na korzyść podatnika, jest mało znany i zwykle ignorowany w nauce list barbarzyńskiego króla Teodoryka do zarządcy skarbu Marcela. Przewrotny los sprawił, że w sprawach dotyczących się konfliktu między fiskalnym interesem państwa oraz jednostki niewątpliwie humanitaryzmu wykazał król Rzymian i Ostrogotów, do dziś w powierzchnowych opracowaniach piętnowany jako barbarzyńca. Jeżeli jednak postawa Teodoryka prezentowana w tej i wielu innych kwestiach zasługuje na miano barbarzyńskiej, również zasada *in dubio contra fiscum* winna szczerzyć się tym przydomkiem.

PIŚMIENNICTWO

- [Samuel Stryk]. 1841. *Samuelis Stykii JC. Specimen usus moderni pandectarum a libro XXIII usque ad finem*. 1841. Florentiae: apud Josephum Celli.
- Armory, Patrick. 1997. *People and Identity in Ostrogothic Italy. 489-554*. Cambridge: Cambridge University Press.
- Berger, Adolf. 1953. „s.v. responsa prudentium.” In *Encyclopedic Dictionary of Roman Law*, 681. Philadelphia: The American Philosophical Society.
- Burczak, Krzysztof, Antoni Dębiński, i Maciej Jońca. 2018. *Łacińskie sentencje i powiedzenia prawnicze*. Warszawa: Wydawnictwo C.H. Beck.
- De Alfaro, Franciscus. 1780. *Tractatus de officio fiscalis deque fiscalibus privilegiis*. Matriti: ex Typografia Regia.
- Dębiński, Antoni, Maciej Jońca, i Izabela Leraczyk [i in.]. 2017. *Pliniusz Młodszy. Korespondencja z cesarzem Trajanem. Komentarz*. Lublin: Wydawnictwo KUL.
- Ducalp, John. 1847. *Anegdoty i fraszki doznanej usypiającej własności*. Wilno: Drukarnia M. Zymelowicza Typografa.
- Heather, Peter. 1995. “Theoderic, King of the Goths.” *Early Medieval Europe* 4.2:145–173.
- Heumann–Seckel, 1907. “s.v. respondere.” In *Handlexikon zu den Quellen des römischen Rechts*, 514. Jena: Fischer.
- Hirschfeld, Otto. 1877. *Untersuchungen auf dem Gebiete der roemischen Verwaltungsgeschichte*. Berlin: Weidmannsche Buchhandlung.
- Jońca, Maciej. 2015. *Prawo rzymskie. Marginalia*. Lublin: Wydawnictwo KUL.
- Jońca, Maciej. 2016. „s.v. romanesimo.” W *Leksykon tradycji rzymskiego prawa prywatnego. Podstawowe pojęcia*, red. Antoni Dębiński, i Maciej Jońca, 331–332. Warszawa: Wydawnictwo C.H. Beck.
- Kakridi, Christina. 2005. *Cassiodors Variae. Literatur und Politik im ostgothischen Italien*. Leipzig–München: K.G. Saur.
- Kasjodor Senator. 2017. *Variae*, przekł. Anna Kołtunowska, i Robert Sawa. Kraków: Wydawnictwo WAM.
- Kłodziński, Karol. 2017. *Officium a rationibus*. Toruń: Wydawnictwo Naukowe UMK.
- Koehler, Krzysztof. 2015/2016. „Rzecz-pospolita – to jest Rzym!” *Teologia Polityczna* 8:55–63.
- Koschaker, Paul. 1953. *Europa und das römische Recht*. München: C.H. Beck Verlag.

- Kunkel, Wolfgang. 2001. *Herkunft und soziale Stellung der römischen Juristen*. Köln–Weimar–Wien: Böhlau.
- Kuryłowicz, Marek. 2008. *Symbol prawa ludzkiego. Szkice o prawie rzymskim w utworach Louisa Aragona i Mieczysława Jastruna*. Lublin: Wydawnictwo UMCS.
- Lambrini, Paola. 1993. “In tema di advocatus fisci.” *Studia et Documenta Historiae et Iuris* 59:325–336.
- Mafferty, Sean D.W. 2013. *Law and Society in the Age of Theodoric the Great. A Study of the Edictum Theodorici*. Cambridge: Cambridge University Press.
- Menochius, Giacomus. 1587. *De Praesumptionibus, coniecturis, signis, & indicis. Libri III. Coloniae Agrippinae: Apud Joannem Gymnicum, sob Monocerote*.
- Mommsen, Theodor. 1899. *Römisches Strafrecht*. Berlin: Wissenschaftliche Buchgesellschaft.
- Moorhead, John. 1992. *Theoderic in Italy*. Oxford: Clarendon Press.
- Otto, Everard. 1733. *Thesaurus Iuris Romani*. Vol. II. Trajecti ad Rhenum: Apud Joanni Broedelet.
- Pietrzyk–Reeves, Dorota. 2015/2016. „Recepcja rzymskich idei politycznych w Rzeczypospolitej XVI i XVII wieku.” *Teologia Polityczna* 8:45–53.
- Puffendorf, Friedrich. 1748. *Observationes iuris universi*. Vol. II. Hannoverae: impensis Hoerredum Foersteri.
- Rzegocki, Arkady. 2015/2016. „Rzymskie korzenie polskości.” *Teologia Polityczna* 8:39–43.
- Schärfer, Christoph. 1991. *Der weströmische Senat als Träger antiker Kontinuität unter den Ostgotenkönigen*. Hamburg: Scripta Mercaturae Verlag.
- Sitek, Bronisław. 2015. „In dubio magis contra fis cum est responendum (D. 49.14.10).” *Zeszyty Prawnoustrojowe* 27:55–62.
- Sójka–Zielińska, Katarzyna. 2009. *Wielkie kodyfikacje cywilne. Historia i współczesność*. Warszawa: Liber.
- Stachura, Michał. 2010. *Wrogowie rzymskiego porządku. Studium zjawiska agresji językowej w Kodeksie Teodozjusza, Nowelach Postteodozjańskich i Konstytucjach Sirmondiańskich*. Kraków: Historia Jagiellonica.
- Veyne, Paul. 2008. *Imperium grecko-rzymskie*. Kęty: Wydawnictwo Marek Drzewiecki.
- Wieacker, Franz. 1971. “Le droit romain de la mort d’Alexandre Sévère à l’avènement de Dioclétien.” *Revue historique de droit français et étranger* 49:201–223.
- Zimmermann, Odo J. 1944. *The Late Latin Vocabulary of the „Variae” of Cassiodorus with Special Avertence of the Technical Terminology of Administration*. Washington: Catholic University of America Press.

IN DUBIO CONTRA FISCUM

– FEW REMARKS ABOUT THE “BARBARIAN” LEGAL RULE

Summary. In the relations between the state and tax payer the legal maxim *in dubio contra fiscum* is of fundamental meaning. Although it has been formulated in Latin, its roots don’t reach the times of the ancient Rome. It was built in the modern era as a paraphrase of one quote taken from works of the Roman lawyer Modestinus. However, the first legal document in which there is a clear postulate to favor tax payers in the court proceedings is a letter written by the Ostrogothic king Theodoric to a certain Marcel, who was holding the post of *advocatus fisci* at his court.

Key words: Roman law, fiscalism, Latin legal maxims, Theodoric the Great, law of Ostrogoths